

o. Janusz Mółka SJ

NAJŚWIĘTSZE SERCE JEZUSA – „SERCE FORMUJĄCE” RELACJE KOŚCIELNE I SPOŁECZNE – WEZWANIE DO KOMUNII ŻYCIA, PRAWDY I MIŁOŚCI

Człowiek przez całe życie podlega nieustannym przemianom, procesom rozwojowym, formacji i kształceniu. Dla całościowego oraz integralnego jego rozwoju nie bez znaczenia jest również łączenie wymiaru ziemskiego, obejmującego różne dziedziny społecznego życia i kulturowego, z rzeczywistością religijną i transcendentną. Ważne i potrzebne jest dążenie do łączenia spraw wiary, religijności, kontaktu z Panem Bogiem z życiem codziennym. W stałym procesie wzrastania, dojrzewania i udoskonalania się na drodze do świętości, czyli zjednoczenia ze świętym i kochającym Bogiem, oraz kształtowania właściwych, prawidłowych i szlachetnych relacji międzyludzkich szczególne miejsce zajmuje postawa miłości wyrażona w nabożeństwie do Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Zwrócimy najpierw uwagę na wartość, znaczenie i rolę osobistego oddania i poświęcenia się Bożemu Sercu. Następnie podkreślimy, że konsekwencją odpowiedniego postępowania i kierowania się prawem i miłością Bożą w życiu osobistym jest zaproszenie i przyjęcie Jezusa Chrystusa w przestrzeń środowiska rodzinnego. Zaznaczymy ponadto, że przyjęcie miłości Serca Jezusa i postępowanie jej na wzór w życiu osobistym i rodzinnym stanowi podstawę

do uznania i respektowania dekalogu i prawa Bożego w wymiarze publicznym, społecznym i narodowym, czyli do podjęcia formacji na tym fundamencie.

Osobista odpowiedź człowieka na miłość Boga

Kult Serca Pana Jezusa sięga do podstaw Biblii i pierwotnej tradycji Kościoła oraz opiera się na fundamentalnej prawdzie, znanej w Starym Testamencie, a objawionej w pełni i ostatecznie przez Jezusa Chrystusa, że „Bóg jest miłością” (1 J 4,8). W tych słowach zawiera się skrót i synteza całej Dobrej Nowiny głoszonej przez Jezusa Chrystusa¹.

W kontekście rzeczywistości spotkania Boga i człowieka, o którym dowiadujemy się na kartach Pisma Świętego, kult i nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusa zyskuje odpowiedni i właściwy sens oraz wymiar. Na pewno nie jest przebrzmiałym i przeżyтым reliktem pobożności, czy też sentymentalnym wzruszeniem. W dalszym ciągu pozostaje w sferze zainteresowań, wrażliwości, a nawet ze wzmożoną intensywnością i koniecznością należy ukazywać Jego wartość i zbawienne korzyści współczesnemu człowiekowi. Jak zauważa Anna Gąsior, kult i nabożeństwo do Bożego Serca są wejściem w misterium Boga, w Jego nieskończoną miłość objawioną przez Jezusa Chrystusa. Odkrywa przed nami „tajemnicę cierpienia wynikającego z odrzucenia przez człowieka ofiarowanej mu miłości, a w sposób ostateczny i pełny tajemnica ta objawia się na krzyżu, na którym przebite zostaje włócznią Serce Syna Bożego. (...) jest w końcu wejściem w tajemnicę ludzkiej odpowiedzi – relacji, więzi człowieka z Bogiem”². Na tej podstawie możemy się przekonać, że miłość Boża, której symbolem jest Najświętsze Serce Pana Jezusa, ogarnia każdego człowieka bez wyjątku oraz stanowi, zarówno na przestrzeni minionych wieków, jak i dla współczesnych ludzi, podstawę i odniesienie do

kształtowania indywidualnych postaw oraz zgodnych i prawidłowych relacji międzyludzkich. Skłania każdego do udzielenia odpowiedzi na Bożą miłość w wymiarze życia osobistego, rodzinnego i społecznego. „Kult Najświętszego Serca Jezusowego stanowi najskuteczniejszą szkołę tej miłości, na której powinno się wspierać Królestwo Boże w duszach poszczególnych ludzi, w rodzinach i w narodach”³.

Papież Pius XII w encyklice *Haurietis aquas* z 1956 roku podkreślał, że kult Najświętszego Serca Jezusa zasługuje na to, by być uważanym za praktyczne wyznanie wiary chrześcijańskiej. „Religia bowiem chrześcijańska jest religią Jezusa i zasadza się całkowicie na Jego pośrednictwie między Bogiem a ludźmi, tak że nie można się zbliżyć do Serca Bożego, jak tylko przez Serce Chrystusa”⁴. W gruncie rzeczy, kontynuował papież, kult Najświętszego Serca Jezusa jest kultem miłości, którą Bóg obdarzył nas w Jezusie, jest również praktyczną realizacją naszej miłości do Boga i do ludzi. Innymi słowy, przedmiotem tego kultu jest miłość Boża, będąca przedmiotem czci, źródłem łask i przykładem do naśladowania, jego celem zaś jest doskonalenie miłości łączącej nas z Bogiem i ludźmi poprzez coraz gorliwsze wyznawanie nowego Przykazania, które Boski Mistrz zostawił apostołom jako swoje święte dziedzictwo, zwracając się do nich: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak ja was umiłowalem” (J 13,34)⁵.

Wyrazem i potwierdzeniem szczególnej i prawdziwej relacji, która ma ożywiać wszystkich ludzi, są słowa Pana Jezusa skierowane do siostry Małgorzaty Marii Alacoque (1647-1690) podczas pierwszego objawienia w 1673 roku w klasztorze Wizytek w Paray-le-Monial: „Moje Boskie Serce tak płonie miłością ku ludziom, że nie może dłużej utrzymać tych płomieni gorejących, zamkniętych w Moim łonie. Ono pragnie rozlać je za twoim pośrednictwem i pragnie wzbogacić ludzi swoimi Bożymi skarbami”⁶. Rok później Pan Jezus przekazuje św. Małgorzacie bardzo konkretne

obietnice, które stanowią ratunek dla współczesnego świata. „To nabożeństwo – napisze św. Małgorzata – jest ostatnim wysiłkiem Jego miłości i będzie dla ludzi jedynym ratunkiem w ostatnich czasach”⁷.

Polscy biskupi od samego początku czynnie angażowali się w promowanie i rozwój kultu Najświętszego Serca Jezusa. Z ich inicjatywy i na ich prośbę ówczesny papież zezwolił na liturgiczne obchody kultu Najświętszego Serca Jezusa w Kościele na ziemiach polskich. Znaczącym tego wyrazem było również wystosowanie do wiernych listu pasterskiego z 1 stycznia 1948 roku. W *Liście o osobistym poświęceniu Najświętszemu Sercu Jezusowemu oraz o jego Intronizacji w rodzinach* biskupi stwierdzają: „Kto sam siebie poświęca Sercu Zbawiciela, ten uznaje Jego panowanie nad sobą, postanawia żyć według Jego przykazań, by miłością płacić Mu za Miłość, wiernością wynagradzać Mu za krzywdy, których Pan nasz tyle doznaje od niewdzięcznego świata. Toteż ta przez samego Chrystusa objawiona praktyka jest jednym z najskuteczniejszych środków dźwignięcia się, czy to z grzechu, czy ze złych nałogów, i postępowania naprzód na drodze uświęcenia”⁸ i uzdrowienia relacji międzyludzkich.

Praktyka osobistego poświęcenia, którą zalecała i praktykowała św. Małgorzata Maria Alacoque, znajduje również kontynuację u naszej rodaczki służebnicy Bożej Rozalii Celakówny (1901-1944). Zanim przejdziemy do przybliżenia przesłania Rozalii, zasygnalizujmy wybrane kluczowe dokumenty wydane przez Stolicę Apostolską odnoszące się do nabożeństwa i poświęcenia się Sercu Bożemu.

Leon XIII w encyklice *Annum sacrum* (25 marca 1899 roku) akcentował ideę poświęcenia się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, rozumianą jako oddanie się Bogu z miłości do Niego i uznanie Boga za Pana wszystkich i wszystkiego. Ponadto, jak wiemy, encyklika kończy się *Aktem poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu*, który od tego momentu będzie stanowił istotny

element nabożeństwa ku czci Bożego Serca oraz uroczystości Chrystusa Króla.

Papież podał jednocześnie trzy główne racje skłaniające człowieka do oddania się Jezusowi Chrystusowi w darze miłości. Po pierwsze, wynika ono z natury, to znaczy z faktu, że Jezus jest Panem wszystkiego, całego wszechświata; po drugie, Jezus ma prawo spodziewać się naszego oddania; po trzecie zaś, wynika ono z wyczucia i wspaniałomyślności ludzkiego serca, pragnącego z miłości i dobrowolnie poświęcić się Jego Boskiej Miłości, która warunkuje miłość między ludźmi.

Pius XI dokonał dalszego rozwinięcia kultu Najświętszego Serca. W wydanej encyklice *Quas primas* (11 grudnia 1925 roku) ustanowił liturgiczne święto ku czci Jezusa Chrystusa Króla i akcentował społeczny wymiar kultu Najświętszego Serca. Jednocześnie polecił, aby w uroczystość Chrystusa Króla corocznie odmawiano akt poświęcenia się Sercu Pana Jezusa.

W kolejnej encyklice *Miserentissimus Redemptor* (8 maja 1928 roku) papież Pius XI, najwyraźniej nawiązując do osobistego poświęcenia, napisał: „Wśród wielu praktyk związanych z kultem Najświętszego Serca na specjalną uwagę zasługuje akt poświęcenia temuż Sercu siebie samych i wszystkiego, co posiadamy, a co stanowi dar odwiecznej miłości Boga. Tak właśnie pragnie być uczczony przez ludzi sam nasz Zbawiciel. Kierując się nie tyle swoimi uprawnieniami, ile niezmierną miłością względem nas, pouczył o tym niewinną uczennicę swego Serca, Małgorzatę Marię, która pierwsza spośród wszystkich, razem ze swoim mistrzem duchowym o. Klaudiuszem la Colombiere, wypełniła ten pobożny obowiązek”⁹, pokazując, jak bardzo społeczny wymiar ma to poświęcenie.

W przywołanej encyklice *Miserentissimus Redemptor*, oprócz wyjaśnienia znaczenia aktu poświęcenia się Sercu Jezusa, Pius XI akcentował obowiązek godnego zadośćuczynienia, czyli wynagradzania Najświętszemu Sercu. Chodzi o zadośćuczynienie rozumiane

przede wszystkim jako odstąpienie od grzechu i życie zgodne z Prawem Bożym, a także przez uczestnictwo w cierpieniach Chrystusa i składanie ofiary za bliźnich. Papież połączył ponadto kult Najświętszego Serca z kultem Chrystusa Króla, w tym sensie, że kult Serca Jezusa ukazał jako zwyczajny sposób wyrażania i uznawania przez wierzących królowania Chrystusa jako „Króla królów i Pana panów” (Ap 19,16).

Przywołane i akcentowane dwie idee papieskie – poświęcenia się i wynagradzania Sercu Jezusa – stanowiły ośrodek życia duchowego i apostołatu Rozalii Celakówny¹⁰. Drogę tę Rozalia rozpoczęła już w wieku kilkunastu lat, osobiście poświęcając się Bogu. W swoich *Notatkach i wspomnieniach z życia* pisanych na polecenie spowiednika zanotowała: „Gdy mi Pan Jezus dał poznać wartość życia oddanego całkowicie Jemu, dał mi również i łaskę, żebym walczyła na śmierć i życie z moimi złymi skłonnościami, a zwłaszcza z namiętnością gniewu. Zdało mi się, że Jezus woła do mnie: Nic się nie lękaj. Walcz mężnie przy moim Sercu, z którego będziesz czerpać siłę na całe tve życie. Otrzymasz łaskę, że ukochasz cierpienie, podobnie jak Ja je ukochałem”¹¹.

Przywołajmy jeszcze jedno z zanotowanych wyznań Rozalii. W sobotę, 6 maja 1939 roku Pan Jezus, jak pisze Rozalia, w sposób wyjątkowy dopuścił na nią ogromne cierpienia duchowe: „Duszę moją ogarnęła ogromna trwoga i lęk. (...) Czułam się przygnieciona straszliwym ciężarem grzechów i niewdzięczności”. Usłyszała wtedy wewnętrzny głos: „Dziecko, ogromnie boli Mnie niewdzięczność, pocieszaj Mnie i wynagradzaj. Boli Mnie szczególnie niewdzięczność od osób, które są Mi oddane i poświęcone”¹².

Na fundamencie doświadczeń i przeżyć związanych z poświęceniem się Najświętszemu Sercu Jezusowemu i wynagrodzeniem Bogu za grzechy oraz na podstawie mistycznych natchnień i wezwań wewnętrznych zrodziła się u Rozalii idea intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa, to znaczy decyzji, by Miłość Serca Jezusa uzdrowiła życie indywidualne i społeczne oraz stała się

podstawą relacji pomiędzy ludźmi, wyrażonej przez akt oddania się Sercu Jezusa i na Jego modłę kształtowania życia społecznego.

W uroczystość Zesłania Ducha Świętego (1939), podczas modlitwy Rozalia usłyszała następujące słowa: „Dziecko, Maria Małgorzata dała poznać światu Moje Serce, wy zaś kształtujcie dusze na modłę mojego Serca. Intronizacja to nie jest tylko formułka zewnętrzna, ale ona ma się odbyć w każdej duszy. W tej sprawie trzeba dużo cierpieć, trzeba całkowicie być ofiarą. Tak, będziecie wiele cierpieć dla Intronizacji”¹³. W innym dniu, podczas godziny świętej, przed pierwszym piątkiem w grudniu 1940 roku, pobudzona wewnętrznie modlitwą o przyspieszenie Jezusowego Królestwa w duszach oraz do wszystkich narodów, Rozalia usłyszała: „Ja chcę niepodzielnie panować w sercach ludzkich, prosz o przyspieszenie Mego panowania w duszach przez Intronizację”¹⁴.

Zarówno przed II wojną światową, jak i w jej czasie ojcowie paulini na Jasnej Górze, właśnie pod wpływem objawień Rozalii, z wielkim zainteresowaniem zajęli się pismami św. Małgorzaty Alacoque oraz encyklikami papieskimi na temat osobistego poświęcenia się Sercu Jezusa. Wpływ na to miały również przeżycia i wizje krakowskiej mistyczki Rozalii Celakówny, o czym świadczy fakt, że jej kierownikiem duchowym był o. Zygmunt Dobrzycycki, paulin, który za jej zgodą dzielił się jej przeżyciami i posłannictwem ze swoim generałem zakonu, o. Piusem Przeździeckim. Należy podkreślić, że obaj traktowali przeżycia Rozalii Celakówny bardzo poważnie. Doszli do przekonania, że podobnie jak we Francji Boże Serce obrało św. Małgorzatę, tak w Polsce wybrało pokorną i ukrytą pielęgniarkę ze Szpitala św. Łazarza w Krakowie, by przez nią ponownie zwrócić uwagę na wielką ideę osobistego poświęcenia się oraz intronizację Najświętszego Serca Jezusa, która pozostawała w zapomnieniu¹⁵. Warto dodać, że najbliżsi współpracownicy i chorzy, z którymi spotykała się Rozalia, trwali w przekonaniu o szczególnym i wyjątkowym zaangażo-

waniu i doświadczeniu miłości Rozalii do Serca Bożego, o czym może świadczyć napis na płycie umieszczonej nad jej grobem: „Rozalia Celakówna apostołka osobistego poświęcenia się Sercu Jezusowemu”.

W Polsce praktyka osobistego poświęcenia rozwinęła się w sposób imponujący po II wojnie światowej. Obliczono, że do 1951 roku, że w ciągu pierwszych pięciu lat istnienia Generalnego Sekretariatu Dzieła Osobistego Poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu aktu osobistego poświęcenia się dokonało około pięciu milionów osób. Należy przyjąć, że rozwój Dzieła przybrał tak poważne rozmiary i dał skuteczne owoce dzięki zaangażowaniu się w nie ówczesnego Episkopatu Polski na czele z ks. prymasem kard. Hlondem, który wydał w 1948 roku wspomniany już list pasterski o osobistym poświęceniu się Najświętszemu Sercu Jezusowemu.

Warto jeszcze dodać, że przed wybuchem wojny, 20 kwietnia 1939 roku, po zapoznaniu się z przeżyciami Rozalii Celakówny generał zakonu paulinów o. Pius Przeździecki wysłał z Jasnej Góry memoriał do ks. kard. Augusta Hlonda. Czytamy w nim między innymi: „Mam przekonanie, że Najświętsze Serce Jezusa przychodzi nam z wyjątkową pomocą i wyświadcza nam łaskę bardzo niezwykłą, wskazując nam miłościwie na Intronizację jako pewny środek i rękojmię do uratowania naszej Ojczyzny oraz do pomnożenia Kościoła i do wzrostu Królestwa Bożego na ziemi. Za tę łaskę będziemy kiedyś gorąco dziękować Panu Jezusowi i Matce Najświętszej”¹⁶.

Uzupełnieniem wyrażonego przekonania było wystosowanie 20 czerwca 1941 roku przez o. Przeździeckiego do ojców i braci paulinów listu okólnego *O intronizacji Serca Jezusowego w duszach, rodzinach i narodach*, w którym czytamy: „wierzę i oświadczam, że niezawodnym ratunkiem na te ostatnie czasy przez samego Chrystusa Pana podanym – jest Intronizacja Najświętszego Serca w trzech jej właściwych formach”, to jest w duszach, rodzi-

nach i narodach¹⁷, która miała w sposób istotny wpływać na relacje międzyludzkie.

Grupa mężczyzn ze środowiska inteligencji katolickiej w Krakowie, należąca do Sodalitacji Marianańskiej, przejęta przytoczoną ideą postanowiła uczynić wszystko, aby zrealizować ten niejako apel jasnogórski. Podczas okupacji szerzyli oni ideę poświęcenia się tylko wśród znajomych. Ponadto przedstawiciele wspomnianego grona zwierzyli się ze swoich pragnień ks. kard. Adamowi Stefanowi Sapieże. Kardynał po wysłuchaniu ich pozwolił zająć się na większą skalę krzewieniem idei osobistego poświęcenia się Sercu Jezusa. W wyniku powziętych zamierzeń 20 listopada 1945 roku w jednej z sal przy krużgankach kościoła Ojców Franciszkanów w Krakowie z udziałem 40 osób (w większości z męskiej Sodalitacji Mieszczańskiej) odbyło się pierwsze organizacyjne „zebranie intronizacyjne”, czyli – jak ustalono w późniejszej terminologii – „Konferencja Dzieła Osobistego Poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusa”¹⁸.

Warto przypomnieć, że w połowie grudnia tego samego roku (1945) w Poznaniu, w kościele Najświętszego Serca Jezusa na Jeźyczach i w kościele farnym (wtedy prokatedralnym) przeprowadzono rekolekcje na temat osobistego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusa. Po uzyskaniu sprawozdań z ich przebiegu od księży proboszczów poszczególnych świątyń ks. prymas kard. August Hlond 31 grudnia 1945 roku wyraził swą pozytywną opinię o wprowadzeniu w czyn osobistego poświęcenia się Sercu Jezusowemu oraz przekazał na piśmie błogosławieństwo dla Dzieła. Podobne błogosławieństwo już do Generalnego Sekretariatu Dzieła przesłał ponownie 18 lipca 1946 roku.

Kardynał Adam Stefan Sapieha pismem z 17 kwietnia 1946 roku przeprowadził kanoniczną erekcję Dzieła przy kolegiacie św. Anny w Krakowie, mianując generalnym moderatorem Dzieła ks. prałata Rudolfa de Formicini Van Roya. Następnie 27 maja 1946 roku zatwierdził *Statut Dzieła Osobistego Poświęcenia się*

Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Należy zauważyć, że zarówno wspomniany kard. Hlond, jak i kard. Sapięha byli Dziełu bardzo przychylni. Podobnie wyrażał się kard. Stefan Wyszyński: „Dzieło Osobistego Poświęcenia się jest to wielkie dzieło Najświętszego Serca Jezusowego”¹⁹.

Aktualnie Dzieło²⁰ znajduje akceptację i poparcie władzy kościelnej. Arcybiskup metropolita krakowski, kard. Stanisław Dziwisz, 1 czerwca 2011 roku podpisał trzystronicowy (16 punktów) Aneks do *Statutu Dzieła*. Natomiast kard. Kazimierz Nycz w 2010 roku w archidiecezji warszawskiej zaaprobował Archidiecezjalny Sekretariat Dzieła Osobistego Poświęcenia się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, który działa przy domu zakonnym Zgromadzenia Najświętszych Serc Jezusa i Maryi.

Reasumując tę część, należy wyraźnie zaznaczyć, że osobiste poświęcenie się Bożemu Sercu – według listów pozostawionych przez św. Małgorzatę Alacoque – jest bardzo miłą Jezusowi ofiarą człowieka z siebie, polegającą na całkowitej należności do Niego, czyli życiu całkowicie w Nim, według Jego życzenia, życiem ofiary, oddania się Jemu i miłości do Niego²¹. Uwydatniają się w tych słowach trzy zasadnicze cechy życia wewnętrznego, którymi powinny się odznaczać dusze poświęcone Sercu Jezusa, a są nimi: ofiara, oddanie się i miłość. Dlatego osobiste poświęcenie się Sercu Jezusa ma swój własny określony cel, obowiązki, obietnice i własny sposób przeprowadzenia. „Jest jednocześnie – jak przekonuje ks. Władysław Kubik, wicepostulator procesu służebnicy Bożej Rozalii Celakówny – fundament i koniecznym wprost przygotowaniem do poświęcenia się rodzin, a także intronizacji w całych narodach, czego Jezus od nas tak bardzo oczekuje”²². Zatem dzieło intronizacji Serca Jezusowego bazuje na osobistym poświęceniu się Bożemu Sercu jako fundamencie poświęcenia się rodzin, by następnie poprzez poświęcenie rodzinne osiągnąć cel końcowy, jakim jest poświęcenie się całego narodu Najświętszemu Sercu Jezusa, czyli ostatecznie ma na celu uzdrowienie ludzkich

relacji opartych na oddaniu się Jezusowi Chrystusowi i uznaniu Go za jedynego naszego Pana i Króla.

Wpływ kultu Serca Jezusa na relacje wewnątrzkościelne oraz społeczne

Małgorzacie Marii Alacoque zostały przekazane przez Pana Jezusa obietnice, które otrzymają ci wszyscy, którzy będą praktykować, czcić oraz szerzyć nabożeństwo i kult Najświętszego Serca. Jedną z nich jest obietnica skierowana do rodzin poświęcających się Bożemu Sercu: „Boskie Serce wynagrodzi nie tylko im (duszom Jemu poświęconym) osobiście, lecz także ich najbliższym (krotnym), na których Ono spogląda okiem Miłosierdzia, by im przyjść z pomocą we wszystkich ich potrzebach, byle oni zwracali się do Niego z ufnością”, oraz w innym miejscu: „Ześlę obfite błogosławieństwo na te domy, w których obraz Mego Serca będzie wystawiony i czczony”²³.

W Aneksie do *Statutu Dzieła Osobistego Poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu*, podpisanego, jak już wspomniano, przez ks. kard. Stanisława Dziwisza, czytamy: „Osobiste powierzenie się Najświętszemu Sercu Jezusowemu jest fundamentem i pierwszym krokiem do poświęcenia się rodzinnego i społecznego Sercu Bożemu”. Sformułowanie to jest w jakimś sensie echem wcześniejszych wypowiedzi biskupów. W cytowanym wcześniej liście pasterskim znajdujemy również wyartykułowane oczekiwania związane z praktyką poświęcenia się rodzin Bożemu Sercu. „Praktyka poświęcenia rodzin, zwana również intronizacją Serca Jezusowego w rodzinach, znana jest w naszym kraju. Tysiące rodzin przeprowadziły ją w swych domach (...). Pragniemy gorąco, aby (...) nie było żadnej szczerze katolickiej rodziny, żadnego stowarzyszenia czy zakładu katolickiego, które by się nie poświęciły Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Niechaj Ono zapanuje we

wszystkich domach i zespołach polskich, a dusze ich mieszkańców niech uświęci i przemieni na wzór Serca swego”²⁴.

Kwestia intronizacji jest formą uszczegółowienia kultu Serca Pana Jezusa. Jest przywróceniem praw Jezusa, Króla Miłości, w rodzinach chrześcijańskich, a poprzez rodziny w całym społeczeństwie. „Człowiek kierujący się w swym życiu Chrystusowym przykazaniem miłości współtworzy cywilizację miłości opartej na wzajemnym szacunku, szukaniu tego, co łączy, i pragnieniu autentycznego dobra drugiego człowieka”²⁵.

Odwołamy się raz jeszcze do listu biskupów Polski z 1948 roku: „Trzeba, aby się Naród odrodził w Bogu, aby był katolicki nie tylko z imienia, ale i z przekonania, więcej jeszcze, z życia; nie od święta, ale na każdy roboczy dzień”²⁶. Biskupi zachęcali do pełnego i całkowitego odrodzenia. „Przystąpmy do dzieła, którego celem jedynym i ostatecznym jest odnowić wszystko w Chrystusie. (...) Najpierw własne serce, bo wszelkie reformy trzeba zacząć od siebie, wyłamać się z niewoli zła, zepsucia, nienawiści, nieuczciwości, z kajdan siedmiu grzechów głównych; z pychy, chciwości, cielesności, opilstwa, gniewu, lenistwa – i odnowić siebie w Chrystusie. Potem w Chrystusie odnowić rodzinę polską, swoją rodzinę przede wszystkim. Wynieść za próg z domu to, co by się Panu naszemu nie podobało, iżby On mógł być gościem i przyjacielem ukochanym, jak gdyby członkiem i głową rodziny. A z rodzinami i przez rodziny odnowią się w Chrystusie parafie i cała Ojczyzna. «Odnowić wszystko w Chrystusie». To był program wielkiego Apostoła, św. Pawła, w zaraniu chrześcijaństwa. Jedyne i najskuteczniejsze lekarstwo na choroby i słabości istoty ludzkiej wyrwanej z pęt pogaństwa. I dziś, gdy nowe pogaństwo zdradliwie wsiąka do dusz, stanąć trzeba z całą siłą przekonania przy Boskim Zwycięzcy śmierci, piekła i szatana, by czerpać zdrowie i moc ze źródeł Zbawicielowych”²⁷.

Uzupełnienie wyrażonych oczekiwań stanowi przekonanie o. Mateya Crawleya-Boeveya zawarte w jego fundamentalnym

opracowaniu *Jezus, Król Miłości*: „Ile warta jest rodzina, tyle wart jest naród”²⁸. Wydaje się, że nikogo do tego stwierdzenia nie trzeba przekonywać.

Zbliżone stanowisko wyraża emerytowany egzorcysta diecezji Scranton w Pensylwanii, ks. prałat Jan Esseff: „Niesiemy lekarstwo przeciwko kulturze śmierci poprzez tworzenie cywilizacji miłości poprzez Intronizację”. Dodaje na potwierdzenie wypowiedzianego przeświadczenia: „Intronizowałem Jezusa w więzieniu, i daję obraz Serca Jezusa każdemu więźniowi do zabrania do swojej celi. Widziałem niesamowite przemiany. Każda instytucja musi zostać przemieniona, sądowa, domy opieki, szpitale psychiatryczne, szkoły. Całe społeczeństwo musi doświadczyć cywilizacji miłości. Nic nie powinno być wykluczone, ponieważ cała ludzkość pragnie miłości Bożej. (...) Ludzie mogą zjednoczyć się w modlitwie, aby błogosławić pracy i uczynić Chrystusa Króla nad nimi. Cywilizacja miłości wypędzi zło, które dominuje. Zwróćmy się na miłość Jezusa, a karaluchy się rozproszą”²⁹.

Obserwacja codziennych wydarzeń i indywidualne doświadczenia wskazują niestety, że w różnych przestrzeniach życiowych mamy do czynienia z kwestionowaniem wiary i wartości chrześcijańskich. „Wszędzie tam, zauważa ks. Artur Sanecki, gdzie występuje deficyt (...) dwóch podstawowych rzeczywistości boskich i ludzkich, upada życie społeczne, kulturalne, ekonomiczne, polityczne, a tym samym staje pod znakiem zapytania przyszłość cywilizacji ludzkiej, która jest darem Bożym powierzonym człowiekowi i powszechnym dobrem”³⁰. Cytowany autor ponadto zwraca uwagę, że nauczanie społeczne ostatnich papieży w jakiś sposób uwrażliwia i zobowiązuje chrześcijan do budowania cywilizacji prawdy i miłości. „Jest bardzo wymowne – podkreśla – że papieże wskazują na kult Najświętszego Serca Jezusa jako «konstytucję» tej oczekiwanej i tworzonej cywilizacji, a zarazem na drogę prowadzącą do rzeczywistego królowania Jezusa Chrystusa w sercu człowieka i na całym świecie”³¹.

Nauczanie papieskie potwierdza i wskazuje kierunek życia Kościoła. Stolica Apostolska wydała stosunkowo bogate nauczanie na temat kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa, chociaż początkowo wzbraniano się przed oficjalnym uznaniem nabożeństwa ku Jego czci i uwielbieniu. Powszechnie przyjmuje się, że XVII wiek był okresem intensywnego rozwoju nabożeństwa, oficjum i formularzy mszy świętej. „Oficjalne zatwierdzenie kultu w 1765 roku, rozciągnięcie święta Najświętszego Serca Pana Jezusa na cały Kościół w 1856 roku, a następnie oficjalne dokumenty Magisterium Kościoła z XX wieku stanowiły ukoronowanie ruchu, zapoczątkowanego w pewnym sensie już w czasach apostołskich i rozwijanego przez wieki w różnych ośrodkach duchowości”³². Należy dodać, że idea poświęcenia była jedną z najbardziej powszechnych form kultu Serca Jezusa w XIX i XX wieku, do czego z pewnością przyczyniło się m.in. wyniesienie na ołtarze Małgorzaty Marii Alacoque (beatyfikowana 18 września 1864 roku przez papieża Piusa IX i kanonizowana 13 maja 1920 roku przez papieża Benedykta XV). Coraz bardziej wzrastało przekonanie, że idea poświęcenia się, czyli ofiarowania siebie Jezusowi Chrystusowi w dobrowolnym akcie miłości, ożywia pobożność i wpływa istotnie na życie duchowe człowieka i na relacje między chrześcijanami oraz komunikację interpersonalną i relacje społeczne.

Przywołany wcześniej papież Pius XI w encyklice *Quas primas* ustanawiającej święto Jezusa Chrystusa Króla, nawoływał, aby rządcy narodów nie odmawiali oddania królestwu Chrystusa publicznych oznak czci i posłuszeństwa sobie samym i ludom, jeśli pragną bezpieczeństwa swej władzy, wzrostu i pomyślności ojczyzny. Wyrażał możliwość życia w szczęściu i pokoju, gdyby „poszczególne ludzkie i rodziny, i państwa pozwoliły się rządzić Chrystusowi”³³. W jego przekonaniu zwrócenie się do Jedyne go Zbawiciela stanowi gwarancję prawości życia w wymiarze zarówno jednostkowym, jak i społecznym.

Papież we wspomnianej encyklice zwracał uwagę również na wzrastające zeświecczenie oraz indyferentyzm religijny. Przestrzegał, że życie w bezbożności, pogardzie oraz oddaleniu od Boga przejawia się nienawiścią i prowadzi do nienawiści, chciwości, która nierzadko ukrywa się pod pozorem „dobra publicznego i miłości ojczyzny”; przejawia się również niezgodą w rodzinach oraz indywidualnym i społecznym egoizmem. W tej perspektywie najskuteczniejszym lekarstwem przeciw laicyzacji – czytamy w encyklice – jest czcić Chrystusa pod imieniem Króla. Papież wyrażał nadzieję, że coroczna uroczystość Chrystusa Króla „sprowadzi na nowo społeczeństwo do Najukochańszego Zbawiciela”³⁴. W związku z tym apelował, aby w sytuacji kiedy coraz bardziej i częściej pomija się haniebnym milczeniem najśłodsze Imię naszego Zbawiciela, czy to w zgromadzeniach międzynarodowych, czy w parlamentach, tym głośniej trzeba je wyznawać i „usilniej uznawać prawa królewskiej godności i władzy Chrystusa Pana”³⁵.

Do zobrazowania praktycznej realizacji nauczania papieskiego mogą posłużyć m.in. wydarzenia z 30 maja 1919 roku. W tym dniu odbyło się poświęcenie Hiszpanii Sercu Bożemu przez episkopat i władze, z udziałem rodziny królewskiej, rządu z premierem Antoniem Maurą, i innych władz cywilnych, religijnych, wojskowych oraz wiernych. Podczas mszy świętej król Hiszpanii Alfons XIII odczytał przed Najświętszym Sakramentem akt poświęcenia. Uroczystość odbyła się na Cerro de los Angeles – Wzgórzu Aniołów, w pobliżu Madrytu, u stóp pomnika Najświętszego Serca Jezusowego.

Spośród bieżących wydarzeń znaczących dla rozwoju nabożeństwa i poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusowemu należy przywołać przeprowadzony w Paray-le-Monial od 6 do 10 października 2011 roku Pierwszy Światowy Kongres Najświętszego Serca Pana Jezusa. Organizatorzy podkreślali, że kongres jest odpowiedzią na pragnienie Jezusa, aby zdobywać rodziny, parafie i cały świat dla Jego miłości. Odbył się po raz pierwszy w miejscu,

w którym zrodziło się nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa, a jego celem refleksja na temat miłości Boga oraz promowanie cywilizacji miłości w rodzinach i społeczeństwie. Chodziło o odnowienie w całym świecie nadziei i świadomości o bezwarunkowej miłości Boga do ludzkości poprzez promowanie osobistej przyjaźni z Jezusem Chrystusem, przez formację chrześcijańską rodzin oraz rozpoczęcie światowej misji, by przekazać to przesłanie wszystkim narodom³⁶.

Żywym świadectwem i przykładem oddania i poświęcenia się narodowego może posłużyć Kolumbia. W 2008 roku odbyło się poświęcenie Najświętszemu Sercu Jezusa i Niepokalanemu Sercu Maryi przez naród Kolumbii wspólnie z przedstawicielami władz państwowych i kościelnych. Prezydent Kolumbii Alvaro Uribe oraz inni przedstawiciele władzy świeckiej i religijnej wyrazili publiczne przekonanie o możliwości przezwyciężania zła, przemocy, przestępczych mafii narkotykowych na drodze odniesienia się do wiary w Boga i moralności, modlitwy i prawa Bożego we wszystkich wymiarach życia indywidualnego i społecznego³⁷.

Przykład Kolumbii może być świadectwem dla Polski oraz innych państw i narodów Europy, całego świata, że poświęcenie się Bożemu Sercu, oddanie Bogu i przyznawanie się do Niego oraz budowanie przestrzeni publicznej na podstawie zasad wiary i moralności, modlitwy i prawa Bożego stanowi potężny filar kształtowania coraz bardziej poprawnych relacji międzyludzkich oraz współpracy między Kościołem i państwem.

Przed dwoma laty, w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, 1 lipca 2011 roku w bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie kard. Józef Glemp odnowił akt oddania i poświęcenia narodu polskiego Sercu Jezusowemu, nawiązując w ten sposób do 90. rocznicy wydarzeń, jakie miały miejsce w Krakowie.

Przypomnijmy, że poświęcenia narodu polskiego Sercu Jezusowemu po raz pierwszy w sposób uroczysty dokonali

biskupi polscy zebrani na Jasnej Górze 27 lipca 1920 roku. Odbędzie się to w konkretnym kontekście historycznym, gdy Polacy byli świadomi wielkiego niebezpieczeństwa spowodowanego nawałnicą bolszewicką, zbliżającą się do Warszawy.

Po raz drugi poświęcenie zostało ponowione przez cały episkopat w Krakowie 3 czerwca 1921 roku. Wtedy dokonano także konsekracji bazyliki Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika – którą zbudowano z ofiar przekazanych przez ludzi z kraju i zagranicy jako wotum za odzyskaną wolność i niepodległość – będącej centrum kultu Serca Jezusowego w Polsce.

Trzeciego poświęcenia Bożemu Sercu narodu polskiego przez poszczególnych biskupów w kościołach katedralnych i przez duszpasterzy w ich kościołach dokonano w uroczystość Chrystusa Króla, 28 października 1951 roku. Wtedy po blisko czteroletnim przygotowaniu odbyło się poświęcenie jako wyraz wdzięczności za wiarę, łaski i opiekę Bożą nad naszym narodem. Należałoby powiedzieć, że mogło to być również *postawieniem zapory* przed marksistowskim, ateizującym totalitaryzmem.

Zwracając się wówczas do Jezusa Chrystusa, publicznie wyznano: „Tyś jest Bogiem naszym, Tyś Zbawicielem naszym, Tyś Królem naszym! (...) Całkowicie oddajemy się i poświęcamy Boskiemu Sercu Twojemu, aby na zawsze być ludem Twoim. Zarazem uroczyste przyrzekamy trwać wiernie w świętej wierze katolickiej, bronić Twojego świętego Kościoła, życie nasze osobiste, rodzinne, narodowe, kształtować według Twojej Ewangelii”.

Warto postawić w tym kontekście ważne pytania: Czy obecne pokolenie podejmie się decyzji i działań godnych człowieka, i chrześcijanina na miarę wydarzeń historycznych i współczesnych wyzwań? Co należy czynić, aby w jedności i zgodzie naród, wspólnie z przedstawicielami władz państwowych i kościelnych, publicznie oddał i powierzył się pod panowanie miłości Jezusa Chrystusa?

W przywołanej wcześniej encyklice *Annum sacrum* Leon XIII pouczał: „Serce Boże jest symbolem i żywym obrazem nieskończonej miłości Jezusa Chrystusa, która nas pobudza do odwzajemnienia się również miłością”³⁸. Należy zatem żywić oczekiwanie, że możliwe jest, aby ludzie dobrej woli kształtowali i promowali relacje międzyludzkie w wymiarze życia osobistego, rodzinnego i społecznego oparte na miłości, wzajemnej życzliwości i szacunku. Relacje, których źródłem i zwieńczeniem jest zawierzenie i oddanie się nieskończonej Bożej miłości.

Przytoczny jeszcze wypowiedź bł. Jana Pawła II. W liście z 5 października 1986 roku dotyczącym misji szerzenia kultu Serca Pana Jezusa przez Towarzystwo Jezusowe pisał: „Spoglądając na Serce Jezusa, serce człowieka uczy się poznawać prawdziwy i jedyny sens własnego życia, uczy się swego przeznaczenia, rozumienia wartości prawdziwie chrześcijańskiego życia, uczy się strzec przed ułomnościami ludzkiego serca, łączenia synowskiej miłości wobec Boga z miłością bliźniego. Tak oto – a jest to prawdziwe zadośćuczynienie, którego oczekuje Serce Zbawiciela – na ruinach nienawiści i przemocy będzie mogła powstać cywilizacja Serca Chrystusa”³⁹. Co prawda słowa zachęty odnoszą się przede wszystkim do jezuitów, ale treść ma wartość uniwersalną i odnosi się do tych wszystkich, którym zależy na kształtowaniu ludzkiego życia na wzór miłości Jezusowego Serca.

Podsumowując, podkreślimy, że kult Najświętszego Serca Jezusa znajduje wyraz w życiu indywidualnym, rodzinnym i społecznym oraz ma odniesienia do nich. Nadal ma niepodważalne znaczenie i wagę dla całego Kościoła, wszystkich wierzących oraz każdego człowieka dobrej woli, któremu zależy na dobru i szczęściu osobistym, rodzinnym i społecznym. W perspektywie bogatych i różnorodnych form kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa, w tym także intronizacji Najświętszego Serca Jezusa podejmowanej w wymiarze indywidualnym, rodzinnym i społecznym, zwracamy się za ks. Arturem Saneckim z apelem: „W komunii prawdy,

miłości i życia prosimy pasterzy Kościoła w Polsce o szerokie i wszechstronne wsparcie tych inicjatyw i sprawdzonych form kultu Serca Zbawiciela, które skutecznie przyczyniają się do postulowanej z wielu stron odnowy życia kościelnego oraz utrwalenia osiągnięć kulturowych i cywilizacyjnych, zbudowanych na fundamencie prawdy i miłości⁴⁰. Przychylamy się również do stanowiska wyrażonego przez siostrę Renatę Ryszkowską, że kult ten nie jest tylko pobożnością, ale ma wymiar eklezjalno-społeczny, czyli – jak stwierdza – jest dobrem społecznym i ma przełożenie na kształtowanie postaw, wychowanie i rozwój społeczeństwa⁴¹.

Chciałoby się wyrazić oczekiwanie, aby na nowo zostało wzbudzone i ożywione szerzenie kultu Najświętszego Serca Jezusowego oraz poświęcenie się (intronizacja) w sposób indywidualny, rodzinny, narodowy jako konkretna forma nowej ewangelizacji w obronie jednostki i rodziny w przeciwstawieniu się cywilizacji śmierci. Przejawem wyartykułowanego życzenia będzie dążenie do:

- skierowania prośby do Episkopatu Polski o wyznaczenie delegata ds. kultu Najświętszego Serca Jezusa;
- zorganizowania przy kuriach biskupich referatów ds. kultu Serca Bożego;
- ożywienia w parafiach w pierwsze piątki miesiąca nabożeństwa w duchu wynagrodzenia i poświęcenia się Bożemu Sercu;
- opracowania materiałów ewangelizacyjnych (dostępnych w jednym centralnym portalu internetowym) dotyczących przeprowadzania poświęcenia się osobistego, rodzinnego, w szkole, w zakładzie pracy itd., które stanowiłyby podstawę i przygotowanie do oddania i poświęcenia się Jezusowi Chrystusowi przez naród wspólnie z przedstawicielami władz państwowych i kościelnych;
- objęcia patronatem świeckich czcicieli Najświętszego Serca Jezusa;
- nawiązania współpracy z ośrodkami zagranicznymi szerzącymi kult Najświętszego Serca Jezusa.

Do św. Małgorzaty Marii Alacoque Pan Jezus powiedział: „Będę panował wbrew wszystkim moim wrogom oraz tym, którzy Memu panowaniu będą się sprzeciwiać”⁴². Dlatego z wytężonym wysiłkiem należy podejmować starania o panowanie w ludzkich sercach miłości, którą Serce Jezusa symbolizuje. Współczesnym i następnym pokoleniom należy wskazywać i utrzymywać wzniosłe, trwałe i nieprzemijające wartości, aby człowieczeństwo nie uległo deprecjacji, a w konsekwencji degradacji. Trzeba podkreślać i doceniać niezastąpioną, fundamentalną rolę oraz zadania rodziny na rzecz rozwoju i kształtowania człowieka w wymiarze zarówno indywidualnym, jak i relacji międzyludzkich. Dobrze jest przypominać doniosłe wydarzenia dotyczące dalszej i bliższej historii ojczyzny oraz roli i miejsca Kościoła w życiu narodu. Nie wolno zapomnieć o podejmowanych wysiłkach i ofiarach poniesionych na rzecz odzyskania wolności i niezależności państwowej. Tym bardziej w sytuacji niepewności i lęku, w świecie niejednokrotnie zawirowanym i poplątanym, w którym to coraz więcej młodych ludzi opuszcza kraj w poszukiwaniu pracy i lepszego zarobku, kiedy nadzieja przeplata się z wątpliwością, zniechęceniem, bezradnością, a patologie w wymiarze społecznym, demoralizacja, agresja i przemoc wciąż budzą niepokój i przerażenie, należy kierować wszystkie siły zarówno w wymiarze osobistym, jak i rodzinnym i narodowym tam, gdzie znajduje się źródło prawdziwego, pełnego i szlachetnego życia. Trzeba współczesnym proponować te wartości i odwoływać się do dekalogu, prawa i miłości Boga, aby można się było uczyć i pracować, żyć, wzrastać i postępować w sposób godny człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże, przeznaczonego do życia i zjednoczenia z Bogiem „w wiecznym i powszechnym królestwie, w królestwie prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju”⁴³.

Przypisy

¹ C. Drażek SJ, *Jan Paweł II. Serce otwarte dla każdego. Tajemnica Serca Chrystusa w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 15.

² A. Gąsior, *Serce za Serce. Mały przewodnik czciciela Najświętszego Serca Jezusa*, Kraków 2012, s. 17.

³ Pius XII, Encyklika *Haurietis aquas* o kulcie Najświętszego Serca Jezusowego, 15.05.1956 r., w: *Serce Jezusa w dokumentach Kościoła*, oprac. ks. L. Poleszak SCJ, Kraków 2006, s. 166.

⁴ Tamże, s. 161.

⁵ Por. tamże, s. 161-162.

⁶ M.M. Alacoque, *Pamiętnik duchowy*, Kraków 1947, s. 7; *Dzieło Intronizacji Najświętszego Serca Jezusa w ujęciu jego założyciela – o. Mateo Crawley-Boevey SSCC*, oprac. o. A. Łukawski SCC, Katowice 2008, s. 32.

⁷ Ks. M. Łuczak, *Serce Jezusa – koło ratunkowe dla świata*, „Niedziela. Tygodnik katolicki” 22/2013, s. 22-23.

⁸ *List pasterski Episkopatu Polski o osobistym poświęceniu się Najświętszemu Sercu Jezusowemu oraz o Jego Intronizacji w rodzinach z 1 stycznia 1948 roku.*

⁹ Pius XI, Encyklika *Miserentissimus Redemptor* o powszechnym obowiązku wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusa, 8 maja 1928 r., *Serce Jezusa w dokumentach...*, dz. cyt., s. 73.

¹⁰ *Shłżebnica Boża i jej przesłanie*, zob. www.celakowna.pl/rozalia/, dostęp: 9.05.2013.

¹¹ Rozalia Celakówna, *Pisma*, oprac. M. Czepiel, wstęp i red. ks. W. Kubik SJ, Kraków 2008, s. 35; *Shłżebnica Boża i jej przesłanie*, www.celakowna.pl/rozalia/ dostęp: 7.05.2013.

¹² Rozalia Celakówna, *Wyznania z przeżyć wewnętrznych*, oprac. M. Czepiel, wstęp i red. ks. W. Kubik SJ, Kraków 2007, s. 225.

¹³ Tamże, s. 234.

¹⁴ Tamże, s. 374.

¹⁵ Ks. W. Kubik SJ, *W Sercu Jezusa ratunek i nadzieja. Historia i terażniejszość idei i dzieła osobistego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Jezusa*, Kraków 2013, s. 31-32.

¹⁶ Tamże, s. 35.

¹⁷ Tamże, s. 36.

¹⁸ Tamże, s. 38-40.

¹⁹ Tamże, s. 64.

²⁰ Generalny Sekretariat Dzieła Osobistego Poświęcenia się Sercu Jezusowemu działa przy Kurii Metropolitalnej w Krakowie we współpracy z księżmi jezuitami. Moderatorem jest jezuita mianowany przez ks. kard. S. Dziwisza, a sekretarzem Dzieła został mgr inż. Jacek Suder. 17 listopada 2012 r. Dzieło zostało przyjęte do Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich. Osoby pragnące włączyć się w Dzieło osobistego poświęcenia się Sercu Jezusa są proszone o kierowanie swojej deklaracji na adres: Księża Jezuci – Dzieło Osobistego Poświęcenia, ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków. Ponadto informujemy, że każdego 13. dnia miesiąca, o godz. 16.30 w bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa w Krakowie (ul. Kopernika 26) jest odprawiana msza święta w intencji beatyfikacji służebnicy Bożej Rozalii Celakówny, Apostołki Bożego Serca. Zob. <http://nspj.jezuici.pl/>.

²¹ Por. List 110 do S. Felicji Magdaleny de la Barge w Moulins, w: *Listy św. Małgorzaty Marii Alacoque*, Kraków 2009, s. 193; ks. W. Kubik SJ, *W Sercu Jezusa ratunek...*, dz. cyt., s. 76.

²² Ks. W. Kubik SJ, *W Sercu Jezusa ratunek...*, dz. cyt., s. 77. W kontekście istniejących w kraju ruchów i tendencji zniekształcających przesłanie Rozalii, ks. Władysław Kubik zauważa, że „Służebnica Boża Rozalia nigdy nie mówiła o Intronizacji Chrystusa Króla lub o ogłaszaniu Chrystusa Królem Polski. Mówiąc o Intronizacji – podkreślamy to bardzo mocno – zawsze miała na uwadze przede wszystkim Intronizację Najświętszego Serca Pana Jezusa z jednoczesnym wezwaniem do uznania Chrystusa naszym Królem i Panem. To uznanie ma się przejawiać w podporządkowaniu Jego Bożemu Prawu, Prawu Miłości, którego wyrazem jest przebite Najświętsze Serce Jezusa. Służebnica Boża Rozalia używając słowa Intronizacja ciągle podkreślała potrzebę kształtowania naszych serc na modłę Serca Jezusowego i była przede wszystkim Apostołką kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa”, zob. ks. W. Kubik SJ, *Czym jest proponowana przez Rozalię Intronizacja?*, <http://celakowna.pl/rozalia/>, dostęp: 22.08.2009.

²³ P. de Meester SJ, *Odkryjmy na nowo Najświętsze Serce Jezusa*, Częstochowa 2002, s. 45-46.

²⁴ *List pasterski Episkopatu Polski o osobistym poświęceniu się Najświętszemu Sercu Jezusowemu oraz o Jego Intronizacji w rodzinach* z 1 stycznia 1948 roku.

²⁵ O. A. Łukawski SSCC, *Wstęp*, w: *Dzieło Intronizacji Najświętszego Serca Jezusa w ujęciu jego założyciela o. Mateo Crawley-Boevey SSCC*, oprac. o. Andrzej Łukawski SSCC, Katowice 2008, s. 5.

²⁶ *List pasterski Episkopatu Polski o osobistym poświęceniu się Najświętszemu Sercu Jezusowemu oraz o Jego Intronizacji w rodzinach z 1 stycznia 1948 roku.*

²⁷ Tamże.

²⁸ O. Mateo, *Jezus Król Miłości*, wyd. piąte, Wrocław 2006; zob. www.serce-jezusa.info/definicja_intronizacji, dostęp: 11.05.2013.

²⁹ *Intronizacja Najświętszego Serca Pana Jezusa: Środkiem przeciw kulturze śmierci*, www.traditia.fora.pl/kult-nspj-chrystusa-krola-i-intronizacja, dostęp: 4.06.2013.

³⁰ Ks. A. Sanecki SCJ, *Zauważyć rocznicę. Informacja o spotkaniu rodzin zakonnych żyjących duchowością Serca Jezusowego*, w: *Odnowić pamięć Boskiej miłości. 250. rocznica ustanowienia święta Najświętszego Serca Jezusowego (1765-2015)*, oprac. zbior., Kraków 2012, s. 9.

³¹ Tamże.

³² Ks. S. Mieszczak SCJ, *Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa w tradycji Kościoła*, w: *Misterium Serca Jezusa. Duchowość na III Tysiąclecie*, oprac. ks. J. Welna SCJ, Kraków 2007, s. 108.

³³ Pius XI, Encyklika *Quas primas*, dz. cyt., s. 64.

³⁴ Tamże, s. 66.

³⁵ Tamże.

³⁶ Pierwszy Światowy Kongres Najświętszego Serca Jezusa w Paray-le-Monial, zob. <http://nspj.jezuici.pl/category/wiadomosci-ze-swiata/>, dostęp: 22.05.2013.

³⁷ Zob. www.deon.pl/inteligentne-zycie/obiektyw/art,354; *Kolumbia – świadectwo dla świata* <http://pl.gloria.tv/?media%27ia-swiadectwo-dla-swiata.html>.

³⁸ Leon XIII, Encyklika *Annum sacrum*, dz. cyt., s. 42.

³⁹ Ks. kard. S. Dziwisz, *Homilia wygłoszona w uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego w dn. 30.05.2008 r.*, <http://www.diecezja.pl/biskupi/kard-stanislaw-dziwisz-wystapienia>, dostęp: 14.05.2013.

⁴⁰ Ks. A. Sanecki SCJ, *Zauważyć rocznicę...*, art. cyt., s. 10.

⁴¹ S.S. Choroś SSCJ, *Protokół*, w: *Odnowić pamięć Boskiej miłości...*, dz. cyt., s. 61.

⁴² *Dzieło Intronizacji Najświętszego Serca Jezusa w ujęciu jego założyciela o. Mateo Crawley-Boevey SSCC*, dz. cyt., s. 39.

⁴³ Por. *Prefacja o Jezusie Chrystusie, Królu Wszechświata*, w: *Mszał Rzymski, Prefacje*, nr 49.